

Robert Bielań

Duszpasterstwo rodzin mających dzieci, czy duszpasterstwo dzieci? Posługa Kościoła katolickiego w Polsce wobec dziecka

Seminare. Poszukiwania naukowe 23, 79-96

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ROBERT BIELEŃ SDB

DUSZPASTERSTWO RODZIN MAJĄCYCH DZIECI,
CZY DUSZPASTERSTWO DZIECI?
POSŁUGA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE
WOBEC DZIECKA

Dziecko jest swoistą wiosną rodziny i społeczeństwa, a więc i Kościoła katolickiego¹. Kościół, wierny wezwaniu Jezusa Chrystusa „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im: do takich bowiem należy królestwo Boże” (Łk 18, 16), od początku swego istnienia niesie zbawczą posługę dzieciom, oddziałując na nich zasadniczo poprzez ich rodziców i poprzez wspieranie rozwoju ojca i matki². We współczesnych czasach Kościół wzmógł swoje oddziaływanie na dzieci oraz ich rodziców w ramach duszpasterstwa rodzin, a od lat sześćdziesiątych XX w. systematycznie rozwija duszpasterstwo dzieci. Było to spowodowane potrzebą chwili, na którą złożyła się zwłaszcza coraz trudniejsza sytuacja rodziny oraz zwiększające się systematycznie zakusy ze strony rządów i innych ośrodków decydenckich, które starały się manipulować rozwojem dzieci dla własnych, często wypaczonych korzyści³.

Nowy dynamizm duszpasterstwu dzieci nadał Jan Paweł II. Jemu to jeszcze jako biskupowi Krakowa zawdzięczamy rozwój duszpasterstwa rodzin w Polsce, a jako biskupowi Rzymu zawdzięczamy rozwój duszpasterstwa rodzin w skali całego świata⁴. Również on zdynamizował podejście duszpasterskie do dzieci przez swoje wypowiedzi i działania⁵. Wśród

¹ Hasło „Dzieci wiosną rodziny i społeczeństwa” było tematem III Światowego Spotkania Ojca Świętego z Rodzinami – Jubileuszu Rodzin 14–15 X 2000 r. w Rzymie.

² T. Bilicki, *Dziecko i wychowanie w pedagogii Jana Pawła II – na podstawie encyklik, adhortacji, wybranych listów i przemówień*, Kraków 2000, s. 30–40.

³ R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Dziecko*, red. W. Piwowski, W. Zdaniewicz, Warszawa 1984, s. 144.

⁴ R. Bieleń, *Duszpasterstwo rodzin we współczesnej Polsce*, Lublin 2000, s. 48–51.

⁵ Np. Jan Paweł II, *Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju. Orędzie na XXIX Światowy Dzień Pokoju* (8 XII 1995).

nich na podkreślenie zasługuje pierwszy w dziejach Kościoła *List papieża do dzieci*⁶, kazania do najmłodszych w czasie mszy św.⁷, jak również rozwijanie katolickiej nauki na temat dziecka i jego wychowania⁸. Natomiast wśród działań Jana Pawła II należy wyróżnić spotkanie Papieża z dziećmi na pl. św. Piotra z okazji Jubileuszu Roku Świętego 2000⁹, uczynienie problematyki dzieciństwa tematem Trzeciego Światowego Spotkania Rodzin z Ojcem Świętym w Rzymie¹⁰ oraz beatyfikacje najmłodszych¹¹. Postawę tę kontynuuje jego następca – Benedykt XVI¹².

Kościół wsparcie duszpasterskie dzieci realizuje zatem z jednej strony w ramach duszpasterstwa rodzin, a z drugiej rozwija duszpasterstwo dzieci. Taka sytuacja rodzi wiele problemów. Pierwszy z nich to problem granicy pomiędzy duszpasterstwem rodzin a duszpasterstwem dzieci oraz relacja między tymi dwoma rodzajami działalności duszpasterskiej? Kolejnym problemem jest ingerencja osób spoza rodziny w wychowanie religijne dzieci – czy jest ona uzasadniona, a jeżeli tak, to w jakich okolicznościach, na jakich zasadach i w jakim wymiarze? Ażeby uzyskać odpowiedź na postawione pytania przedmiotem refleksji w niniejszym artykule będzie samo dzieciństwo, następnie zarysowanie sytuacji społecznej i religijnej dziecka w obrębie rodziny (na przykładzie Polski) oraz naszkicowanie specyfiki duszpasterstwa rodzin. Ostatni paragraf, po dookreśleniu czym jest duszpasterstwo dzieci, będzie miał na celu przedstawienie dynamicznej relacji między duszpasterstwem rodzin a duszpasterstwem dzieci.

1. DZIECKO I JEGO ROZWÓJ

Dzieciństwo, jako pierwsza faza życia człowieka i czas intensywnego rozwoju, ma fundamentalne znaczenie w życiu osoby. Granice dzieciństwa w literaturze przedmiotu i w opinii publicznej są różnie określane, dlatego istnieje potrzeba ich

⁶ Jan Paweł II, *List do dzieci „Tra pochi giorno”* (13 XII 1994); zob. też: D. Lipiec, *Miejsce i rola dziecka w rodzinie według Listu „Tra pochi Giono” Jana Pawła II*, „Sprawy Rodziny” 55–56 (2001), s. 57–66. Nie jest to jednak jedyny list papieża do dzieci – zob. np. Jan Paweł II, *Zaufajcie Jezusowi. List Ojca św. do dzieci – pacjentów Szpitala Pediatrycznego im. kard. Johna Glennona* (26 I 1999), „L’Osservatore Romano” wersja polska (L’OR PL) 4, 1999, s. 35.

⁷ Np. Jan Paweł II, *Pan Jezus was kocha*, L’OR PL, 7, 1997, s. 50; tenże, *Kochajcie Pana Jezusa*, L’OR PL, 1, 2001, s. 25–26; tenże, *Orędzie z Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia*, L’OR PL, 7–8, 2000, s. 7–8.

⁸ T. Bilicki, dz.cyt., s. 45–89.

⁹ *Jubileusz Dzieci na placu św. Piotra. 2 I 2000*, L’OR PL, 1, 2001, s. 25.

¹⁰ *14 X 2000 r. Jubileusz Rodzin*, L’OR PL, 1, 2001, s. 12.

¹¹ Np. Franciszka i Hiacynty Marto czy Laury Vicuna.

¹² *Papieska lekcja religii dla dzieci*, „Wiadomości KAI” 42, 2005, s. 3.

doprecyzowania¹³. Za początek bycia dzieckiem należy przyjąć moment jego poczęcia. Natomiast górna granica tego etapu w życiu człowieka jest trudna do zarysowania, ponieważ rozpoczyna się z momentem wejścia w okres adolescencji, co jest zależne od indywidualnego tempa rozwoju osoby i od płci – dziewczęta wchodzi w okres dojrzewania wcześniej. Niemniej przyjmuje się jako górną granicę bycia dzieckiem 11–12 rok życia. Ponieważ w Polsce w wieku tym kończy się szkołę podstawową, dlatego w celu wyraźnego rozgraniczenia tego etapu życia mianem dziecka będzie się określać człowieka od momentu poczęcia do skończenia pierwszego okresu szkolnego („podstawówki”), a osobę chodzącą do gimnazjum zaliczać się będzie do grona młodzieży.

Uwzględniając powyższe uwagi, w okresie dzieciństwa wyróżnić można następujące etapy rozwoju dziecka: okres prenatalny, stadium noworodka, niemowlęstwo, wczesne dzieciństwo i późne dzieciństwo. Okres prenatalny obejmuje czas od poczęcia do urodzenia i jest okresem bardzo intensywnego rozwoju wszystkich struktur organizmu. Stadium noworodka są to pierwsze dziesięć do czternastu dni po urodzeniu, w których dziecko musi się przystosować do życia w całkowicie nowych warunkach, w wyniku czego wzrastanie jest wstrzymane. Etap niemowlęstwa obejmuje czas od drugiego tygodnia życia do drugiego roku życia i charakteryzuje się przejściem małego człowieka od zupełnej bezradności do pierwszej samodzielności. Okres wczesnego dzieciństwa, przedszkolny, od drugiego do szóstego roku, jest czasem poszukiwania sposobów kontrolowania środowiska i nabywania umiejętności przystosowania społecznego. Można go podzielić na dwie fazy: młodszego dzieciństwa (2 i 3 rok życia) oraz starszego dzieciństwa (4–7 rok życia) czyli czas egocentryzmu. Późne dzieciństwo (7–12 rok życia) jest określane również jako etap szkolny, etap przedpokwitania (pre-adolescencji), czy też „wiek gangów”; jest to czas socjalizacji dziecka¹⁴.

W spojrzeniu duszpasterskim na dziecko istotną rolę odgrywa również jego rozwój religijny. W rozwoju tym występują następujące etapy: przedreligijny, pierwszych przejawów życia religijnego, religijności magicznej oraz religijności autorytarno-moralnej. Okres przedreligijny składa się z dwóch faz: areligijnej i quasi-religijnej. Faza areligijna obejmuje okres od poczęcia do pierwszego półrocza życia dziecka i jest czasem kształtowania się funkcji i mechanizmów psy-

¹³ Np. Cz. Walesa pisze, że dzieckiem jest człowiek w wieku od urodzenia do 12 roku życia – zob. Cz. Walesa, *Dziecko*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk i inni, Lublin 1983, kol. 501. Takiego samego zdania jest ks. Rak – zob. R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Dziecko*, red. W. Piwowarski i W. Zdaniewicz, Warszawa 1984, s. 145.

Natomiast niektórzy autorzy zaliczają do czasu bycia dzieckiem także okres dojrzewania: E.B. Hurlock – od poczęcia do 16 roku życia (zob. E.B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, t. 1, Warszawa 1985, s. 84–85); a S. Bartel – od poczęcia do 17/18 roku życia (zob. S. Bartel, *Etapy rozwoju dzieci*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa 1999, s. 130–131).

¹⁴ E.B. Hurlock, dz.cyt.; S. Bartel, dz.cyt.

chicznych będących podstawą późniejszej religijności¹⁵. W fazie quasi-religijnej dziecko, dzięki obcowaniu z dorosłymi, zaczyna uczyć się i realizować proste akty (oznaki) religijne, np. na pytanie „Gdzie jest Bóg?” wskazuje na krzyż lub obraz religijny, czy też składa ręce w geście modlitwy na wypowiedziane przy nim słowo „Amen”.

W okresie pierwszych przejawów życia religijnego wyróżnia się również dwie fazy: fazę religijności za „matką” (drugi rok życia) oraz fazę początków religijności indywidualnej (ok. trzeciego roku życia). W pierwszej z wymienionych faz dziecko m.in. powtarza za matką proste modlitwy, nie rozumiejąc jednak ich znaczenia, oraz naśladuje matkę lub inne osoby dorosłe w ich zachowaniach religijnych. Gdy ma 3 lata zaczyna tworzyć pierwsze synkretyczne pojęcia religijne, zaczyna się modlić, zadaje dużo pytań również z tematyki religijnej, a pod koniec trzeciego roku życia pojawiają się u niego pierwsze oznaki wrażliwości moralnej i sumienia.

Okres religijności magicznej rozpoczyna faza religijności fantazyjnej (4–5 rok życia), a kończy faza religijności realistycznej (6–7 rok życia). Religijność fantazyjna podobna jest do religijności ludów pierwotnych. Dziecko tworzy swój obraz świata, tworzy fikcyjne postacie i sytuacje oraz wczuwa się podczas zabaw w stworzone przez siebie fikcje. W wieku 6 i 7 lat pojawia się u dziecka naiwny realizm, czego przejawem jest występowanie w przekonaniach religijno-moralnych dziecka realizmu moralnego i animizmu karcącego. Dziecko, mając dalej tendencje do myślenia magicznego, korzysta z pomocy sił nadprzyrodzonych do zaspokojenia własnych potrzeb.

Ostatnim z wyróżnionych okresów jest okres religijności autorytatywno-prawnej, z fazą realizmu poznawczego (7–9 rok życia), która wiąże się z rozpoczęciem szkoły i intensywnej katechizacji, oraz fazą realizmu praktycznego (10–12 rok życia). Realizm poznawczy powiązany jest ze zdolnością do logicznych działań i przejawia się u dziecka w rytualizmie, moralności heteronomicznej, antropomorfizmie moralnym oraz w ambiwalencji i ambitendencji w relacjach z Bogiem. Natomiast faza realizmu praktycznego rozpoczyna się z pojawieniem się u dziecka zainteresowań praktycznych i technicznych, z rozwojem krytycyzmu, ze zwiększającym się dopływem informacji oraz z konfrontacją posiadanych opinii w grupach rówieśniczych i w kontaktach z dorosłymi spoza najbliższego środowiska. Religijność i moralność dziecko ujmuje jako obowiązek i posłuszeństwo wobec starszych, a Boga postrzega jako stróża tych powinności¹⁶.

Podsumowując powyższe rozważania, należy podkreślić, że wymienione etapy rozwoju ogólnego dziecka i jego rozwoju religijnego zasadniczo się pokrywają.

¹⁵ R. Pomianowski, Cz. Walesa, *Dziecko. Rozwój religijny*, w: *Encyklopedia katolicka...*, kol. 529; D. Kornas-Biela, *Okres prenatalny*, w: *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, *Charakterystyka okresów rozwoju człowieka*, red. B. Harwas-Napierała i J. Trempała, Warszawa 2000, s. 34–42.

¹⁶ R. Pomianowski, Cz. Walesa, *Dziecko. Rozwój religijny...*, kol. 529–532.

Należy też zauważyć, że tempo rozwoju indywidualnego dziecka, zwłaszcza w wymiarze religijnym, zależy w dużym stopniu od zachowania się rodziców i jakości środowiska rodzinnego. Dlatego w rozwoju poszczególnych dzieci zdarzają się z jednej strony regresje lub regresje, a z drugiej strony występują nadzwyczajne przemiany religijne spowodowane jakimiś nadzwyczajnymi doświadczeniami¹⁷.

2. SYTUACJA SPOŁECZNA DZIECI I ICH RODZIN WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE

W celu zobrazowania sytuacji społecznej dzieci w polskich rodzinach najpierw przedstawiona zostanie sytuacja demograficzna i kondycja polskich rodzin, a następnie zarysowane zostaną relacje rodzinne między rodzicami i dziećmi z wyodrębnieniem problemów rodzin dysfunkcyjnych i sytuacji dzieci z tych rodzin. W Polsce w 2002 r. było prawie 6 mln rodzin (58,1%) na 10 457 tys., które miało potomstwo na swoim utrzymaniu¹⁸. Większość rodzin mieszkała w mieście (63,1%). Wśród nich było 2030,1 tys. rodzin niepełnych (ich liczba od 1988 r. zwiększyła się o 456,3 tys.), z których większość miała dzieci (55,4%), najczęściej prowadziła dom samotna matka (56,7%). Wśród grona rodzin znajdowało się też 2% związków partnerskich, z których ponad połowa ma dzieci.

Sytuacja społeczna polskich rodzin nie wygląda dobrze. W wymiarze demograficznym sytuacja jest zła i prowadzi do starzenia się społeczeństwa oraz do wymierania narodu. Lepsza jest sytuacja rodziny w dziedzinie prawno-politycznej, ale także tutaj występują z jednej strony liczne niedociągnięcia w stosowaniu uchwalonego prawa, a z drugiej strony polityczne działania skierowane przeciw rodzinie. Choć ogólna sytuacja bytowa polskich rodzin poprawiła się, to jednak znaczna ich część żyje w trudnych lub bardzo trudnych warunkach, a część z nich w warunkach urągających człowieczeństwu i sprzyjających rozbięciu rodziny. Konsekwencją tego są stosunkowo liczne dysfunkcje i patologie dotyczące polskich rodzin. Mówiąc to, należy równocześnie pamiętać o wyolbrzymianiu niektórych problemów rodzinnych przez liberalne media ze względów politycznych i światopoglądowych. Tę ponurą sytuację polskich rodzin rozjaśnia stan relacji wewnątrzrodzinnych, który jest stosunkowo dobry. Należy jednak pokreślić, że i tu następują poważne zmiany związane z dezintegracją tradycyjnych form życia małżeńsko-rodzinnego oraz ze zmianą pozycji poszczególnych członków rodziny. Mimo to nie można mówić o kryzysie instytucji rodziny we współczesnej Polsce, ale o licznych wyzwaniach stojących przed rodzinami, na które rodzina odpowiada przez reorganizowanie się¹⁹.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ GUS, *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002*, Warszawa 2003, s. 13–16 (cyt. dalej: NSP 2002).

¹⁹ F. Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002, s. 214–216; P. Kryczka, *Czy kryzys rodziny?*, w: *Polska rodzina na progu Trzeciego Tysiąclecia*, Lublin 2000, s. 73–83.

W polskich rodzinach w 2002 r. żyło 10 808,7 tys. dzieci (27,9% populacji), w tym w rodzinach niepełnych mieszkało 1125,6 tys. (12,8%; z czego 15,5% w mieście i 8,6% na wsi). Najwięcej było rodzin małodzieńnych – z jednym dzieckiem żyło 46,9% rodzin (w tym wśród rodzin niepełnych 67%), a z dwojgiem dzieci 36,2% (w tym w rodzinach niepełnych 24,5%). Rodzin wielodzietnych, tj. z trojgiem lub więcej dziećmi, było 16,9% i dwa razy częściej były to rodziny wiejskie²⁰.

Relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi we współczesnej Polsce są w miarę poprawne, a pozycja dziecka, bez względu na płeć, jest w rodzinie bardzo wysoka²¹. Patrząc na te relacje od strony rodziców, można stwierdzić, że potomstwo w rodzinie w hierarchii wartości ma wielkie znaczenie i jego pozycja systematycznie wzrastała w latach dziewięćdziesiątych, zajmując często pierwsze miejsce wśród preferowanych wartości²². Kiedy natomiast wychodzi się poza sferę ogólnych deklaracji rodzicielskich okazuje się, że jest trochę gorzej i tak np. chęć codziennego rozmawiania ze swymi dziećmi deklaruje połowa matek i co czwarty ojciec, a zabawy z nimi – co trzecia matka i co czwarty ojciec²³.

Dzieci traktowane są egalitarnie i zauważa się większe zaangażowanie ojca w opiekę nad nimi. Aspiracje rodziców odnośnie do przyszłości dzieci są wysokie i stale wzrastają²⁴. Z tego względu zdecydowana większość rodziców podejmuje swoje obowiązki rodzicielskie i jest zainteresowana zachowaniem swoich dzieci, reagując zwłaszcza na ich złe zachowania (96%) poprzez rozmowę połączoną z tłumaczeniem i przekonywaniem, rzadziej stosując w takich przypadkach prośby oraz zakazy i nakazy. Nieliczni rodzice robią swoim dzieciom awantury i urządzają kłótnie (13%)²⁵.

Współczesna rodzina, poddawana presji czynników wewnętrznych i zewnętrznych, ulega często naciskowi i przestaje funkcjonować w sposób prawidłowy²⁶. Część z tych zaburzeń generowana jest przez procesy związane z transformacją systemową, w tym zwłaszcza przez bezrobocie i biedę oraz przez liberalne media. Choć nieprawidłowości te są zasadniczo udziałem małej części rodzin polskich (z wyjątkiem uzależnień), to jednak ze względu na zło w nich za-

²⁰ NSP 2002, s. 78–81.

²¹ F. Adamski, dz.cyt., s. 213–214.

²² W. Piwowarski, *Wartości życia codziennego*, w: *Religijność Polaków 1991–1998*, red. W. Zdaniewicz, Warszawa 2001, s. 58–61; B. Tryfan, *Partnerstwo w rodzinie wiejskiej*, w: *Partnerstwo w rodzinie i na rzecz rodziny*, red. H. Żeglicka, Warszawa 1997, s. 43.

²³ A. Rodzewicz, *Przemiany ról małżeńskich i rodzicielskich we współczesnych rodzinach polskich*, w: *Rodzina polska w okresie kryzysu i ożywienia gospodarczego*, red. C. Groblewska, Warszawa 1997, s. 163.

²⁴ F. Adamski, dz.cyt., s. 213–214.

²⁵ Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Warszawa 1998, s. 151–152 (cyt. dalej: Rap. '98); CBOS, *Konflikty i nieporozumienia w rodzinie*, CBOS 2002.

²⁶ W. Goriszowski, P. Kowolik, M. Pindera, *Rodziny dysfunkcyjne – problem XX wieku*, w: *Wychowanie w rodzinie współczesnej w świetle zagrożenia i wsparcia społecznego*, red. H. Cudak, Piotrków Trybunalski 1999, s. 303–314.

warte oraz ze względu na tendencję wzrostową i na przyszłość narodu domagają się monitorowania i zwalczania, a zwłaszcza działań prewencyjnych. Do zachowań dysfunkcyjnych rodziny zalicza się nieporadność życiową rodziców, niewłaściwe wykonywanie obowiązków rodzicielskich, przemoc domową, ubóstwo, a do zachowań patologicznych nieprzystosowanie społeczne młodzieży, przestępczość, uzależnienia, prostytutkę, samobójstwa oraz bezdomność²⁷.

Nieporadność życiowa, będąca wynikiem nieumiejętności w pełnieniu funkcji wychowawczej i ekspresyjno-emocjonalnej ze strony rodziców, przejawia się w zbyt dużej nadopiekuńczości lub ograniczaniu dziecka i rygorystycznie wobec niego. Łączy się często z niskim wykształceniem, ubóstwem, alkoholizmem oraz niepełnosprawnością rodzica czy dziecka. Liczba rodziców nieporadnych życiowo i dzieci przez nich wychowywanych jest trudna do ustalenia, ale częściowo ujawniają ją dane ośrodków pomocy społecznej. Rodzice nieporadni życiowo są bowiem głównymi odbiorcami pomocy społecznej²⁸.

Niewłaściwe wykonywanie obowiązków rodzicielskich przybiera postać nadużyć wobec dziecka i maltretowania go, dawania mu złego przykładu, nakłaniania do przestępstwa oraz uchylania się od obowiązku alimentacyjnego (wśród przestępstw przeciw rodzinie to ostatnie stanowi 60% skazań) itp. Rodzice niewłaściwie wykonujący swoje obowiązki są sądownie pozbawiani władzy rodzicielskiej lub władza ta zostaje im ograniczona. Przypadki takie utrzymują się na względnie stałym poziomie (ponad 22–23 tys. skazań rocznie), a ich konsekwencją jest sieroctwo społeczne²⁹.

Przemoc domowa jest poważnym wyzwaniem dla całego społeczeństwa, choć nie jest zjawiskiem tak częstym, jak to starają się przedstawiać niektóre media. Statystyki policyjne wskazują jej wzrost w ostatnich latach, choć dotyczy to zasadniczo rodzin patologicznych. Potwierdzają to badania wśród młodzieży, z których mniejszość doświadcza w domu przemocy, a jeśli już, jest to głównie przemoc werbalna w postaci kłótni i awantur. Sprawcami przemocy są najczęściej mężczyźni, ojcowie nadużywający alkoholu³⁰.

Liczba nieprzystosowanych społecznie dzieci i młodzieży w latach dziewięćdziesiątych wzrosła kilkakrotnie i osiągnęła wielkość ok. 800 tys., czemu towarzyszyło obniżanie się wieku uczniów nieprzystosowanych społecznie połączone z tendencją do utrwalania się niepowodzeń szkolnych oraz wzrost grona młodych Polaków zagrożonych takim stanem. Przejawami niedostosowania społecznego są zwłaszcza ucieczki z domu i dłuższe wagary oraz zachowania agresywne, a także kradzieże, akty wandalizmu i spożywanie alkoholu, jak również przedwczesne za-

²⁷ Rap. '98, s. 82–88, 107–148.

²⁸ NSP 2002, s. 71–73.

²⁹ Pełnomocnik Rządu do Spraw Rodziny i Kobiet, *Raport o sytuacji polskich rodzin*, Warszawa 1995, s. 91–92; GUS, *Rocznik statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001, s. 63. 72. 78. 86 (cyt. dalej: RStat. 2001).

³⁰ Rap. '98, s. 137–139; CBOS, *Przemoc w rodzinie – fakty i opinie*, CBOS 2002.

chowania seksualne i ciężę nastolatek³¹. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na tę wadliwą socjalizację młodego pokolenia są warunki panujące w rodzinie, a następnie niepowodzenia szkolne³² oraz wpływ telewizji i gier komputerowych³³.

Przestępczość dotyczy zwłaszcza młodzieży, w tym przede wszystkim męskiej, i ma stałą tendencję wzrostową, czemu towarzyszył spadek poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie. Niemniej, ponieważ obniżył się wiek przestępców, przestępcami zostają również czasami dzieci. Przestępczość jest tą patologią społeczną, która wyrasta głównie z zaburzeń w domu rodzinnym i która najbardziej uderza w rodzinę. Mówiąc o przestępczości, należy podkreślić fakt, że w 1997 r. było poszkodowanych 11 151 dzieci, a liczba ofiar ma tendencję zwyżkową³⁴.

3. SYTUACJA RELIGIJNA DZIECI I ICH RODZIN WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE (W ASPEKCIE WYCHOWANIA RELIGIJNEGO)

Dla dziecka jego rodzina jest podstawowym środowiskiem życia i rozwoju, którego nic nie jest w stanie w pełni zastąpić³⁵. Człowiek bowiem rodzi się osobą, ale staje się osobowością w miarę aktualizowania swoich możliwości, z którymi przyszedł na świat. Dlatego dziecko potrzebuje od początku swego istnienia momentów swoistego „pchnięcia ku rozwojowi”, które właśnie następuje w rodzinie. To w rodzinie odbywa się pierwsze i podstawowe przebudzenie osobowości, w tym również – w przypadku rodziny chrześcijańskiej – przebudzenie wiary oraz jej pchnięcie ku rozwojowi³⁶. Z tego względu należy mówić o rodzinnych korzeniach wiary człowieka³⁷ i podkreślać, że *posługa ewangelizacyjna rodziców chrześcijańskich jest swoista i nie do zastąpienia*³⁸. Prawdę o pierwszeństwie religijnego wychowania przez rodziców swoich dzieci potwierdza codzienna obserwacja, co widać zwłaszcza na przykładzie wychowania dzieci i młodzieży do miłości i do życia w małżeństwie i rodzinie³⁹.

³¹ Rap. '98, s. 128–137.

³² I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 156–172; A. Lipkowska-Teutsch, *Rodzina a przemoc*, Warszawa 1992, s. 22–39.

³³ J. Izdebska, *Rodzina. Dziecko. Telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok 1996, s. 212–224.

³⁴ A. Fidelus, *Rodzina a zjawisko przestępczości wśród nieletnich*, „Roczniki Pedagogiki Rodziny” 5(2002), s. 245–251; Rap. '98, s. 142–144; RStat. 2001, s. 80–83; I. Wagner, *Wpływ brutalizacji życia społecznego na funkcjonowanie rodziny*, w: *Wychowanie w rodzinie...*, dz.cyt., s. 318–321.

³⁵ J. Wilk, *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w świetle doktryny Kościoła katolickiego*, w: *Wychowanie w rodzinie od starożytności po wiek XX*, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1994, s. 137–150.

³⁶ DOK 51.

³⁷ J. Wilk, *Pedagogika rodziny*, Lublin 2002, s. 123–140.

³⁸ FC 53, DOK 226.

³⁹ Uniwersytet Gdański – Pracownia Realizacji Badań Socjologicznych, *Ewaluacja postaw młodzieży wobec norm i wartości związanych z życiem rodzinnym, zdrowotnym i społecznym pod*

W przekazywaniu życia religijnego dziecku fundamentalne miejsce zajmuje postawa rodziców przejawiana w codziennym życiu, która nigdy nie jest wychowawczo neutralna – albowiem albo sprzyja swojemu dziecku w otwarciu się na Boga, albo odwrotnie. W wychowaniu religijnym w rodzinie pierwszym środkiem jest katecheza rodzinna, która ma przekazywać wiadomości religijne oraz uczyć postaw religijno-moralnych, wprowadzać w liturgię Kościoła i budzić świadomość apostołską, współdziałając i uzupełniając się przy tym ściśle z katechezą parafialną oraz szkolną⁴⁰.

W codziennym życiu polskich rodzin przekazywanie życia wiary dzieciom nie wygląda jednak najlepiej. Świadoma chęć przekazywania religijności swoim dzieciom jest stawiana przez wielu ojców i matek na dalekim miejscu – w badaniach CBOS-u wyraźnie wychowanie do wiary swoich pociech zadeklarowało tylko 11% dorosłych⁴¹. Z kolei w badaniach na terenie olsztyńskiego 51% rodziców zamieściło przekazywanie wiary wśród czterech najważniejszych cech w moralnym wychowaniu dzieci (czwarte miejsce). Pytani jednak na temat kroków podejmowanych w celu wychowania religijnego swoich dzieci w większości podali jakieś działania (na pierwszej pozycji umieścili dopilnowanie, by dziecko chodziło na katechizację i na mszę św.), gdy nie umiało udzielić odpowiedzi 29,4% z nich⁴². Rozmowy religijne prowadzi z własnymi dziećmi większość rodziców (87,6%, przy 42,0% „często”)⁴³, choć już nt. nauczania Kościoła w czasie kazań i homilii rozmawia tylko niecała ¼ rodziców (23,4%).

Powyższy obraz uzupełnia intencja działania rodziców w dziedzinie wychowania religijnego – większość z nich chce, aby dzieci poznały wiarę (55,6%), ale już tylko 1/5 z nich, aby przygotowały się do I Komunii św. (20,4%; o presji środowiska mówi tylko 2,8% z nich)⁴⁴. Z kolei badania autodeklaracji odpowiedzialności rodziców za katechizację dzieci ze szkół podstawowych pokazują, że w stopniu bardzo dużym deklaruje ją 28,3% z ich grona, dużym – 35%, średnim – 25%, małym – 5%, a w ogóle – 5%, przy czym aż 69% z nich wskazywało na katechetę jako głównego odpowiedzialnego za katechezę. Na podstawie powyższych badań okazuje się też, że tylko 37% rodziców rozmawia z dziećmi o przeprowadzonych katechezach, 25% uczęszcza na wywiadówkę do katechety, a 19% sprawdza zeszy-

wplywem zajęć szkolnych „Wychowanie do życia w rodzinie”. Raport z badań przeprowadzonych w szkołach ponadpodstawowych w województwie pomorskim, Gdańsk 2000, s. 5–44.

⁴⁰ E. Osewska, *Katecheza rodzinna*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa 1999, s. 186–187; D. Emeis, *Rodzice jako katecheci*, „Śląskie Studia Historyczno-Katechetyczne” 13 (1980), s. 59.

⁴¹ R. Bieleń, *Duszpasterstwo rodzin*, dz.cyt., s. 156–157.

⁴² R. Sztuchmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 308–309, 326–327, 335–336, 316.

⁴³ W. Piwowarski, *Postawy wobec wiary*, w: *Kto wygrał? Kto przegrał? Postawy społeczno-religijne diecezjan wrocławskich '97*, red. W. Zdaniewicz i T. Zembrzuski, Warszawa 1997, s. 44–45.

⁴⁴ H. Cudak, *Rola ośrodków nieszkolnych w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców*, Kielce 1997, s. 166–167. 177–179.

ty do religii⁴⁵. Bardziej optymistyczne dane uzyskał H. Cudak, w którego badaniach okazało się, że 59,2% rodziców rozmawia systematycznie ze swoimi dziećmi na temat katechezy, 35,6% czyni to sporadycznie, a 5,2% w ogóle⁴⁶. Powyższe badania wskazują na proces cedowania przez rodziców obowiązku religijnego wychowania dzieci na Kościół, w tym szczególnie na katechezę. I im dziecko jest starsze, tym bardziej dyspensują się oni od wymienionego zadania. Badania dodatkowo wskazują, że zaangażowanie młodego pokolenia w katechezę zależy przede wszystkim od jakości wychowania religijnego w danym domu⁴⁷.

W wychowaniu religijnym dzieci w Polsce ważną rolę odgrywa zatem katecheza poza domem rodzinnym, a więc zarazem współpraca rodziców z katechetami. Katechezy tej potrzebują nawet najlepsze rodziny katolickie, ponieważ żadna rodzina nie jest samowystarczalna⁴⁸. Na katechezę uczęszcza w Polsce większość dzieci, a frekwencja wśród uczniów w szkołach podstawowych wynosi od 95–100% w zależności od regionu⁴⁹.

Dlatego niepokoić może sytuacja, w której katechetę swego dziecka zna tylko 34,1% rodziców, dalsze 63,6% wie jedynie, kto to jest, a 12,3% rodziców nie zna katechety w ogóle⁵⁰. Wypowiedzi rodziców potwierdzają sami katecheci. W ich ocenie zadowolające zainteresowanie zaplanowanymi spotkaniami przejawia tylko 22,2 % rodziców, podczas gdy niewielkie – 43,0% i żadne – 31,3%⁵¹. Przy czym są to i tak tylko spotkania o charakterze wywiadówek, poświęcone omawianiu organizacji katechizacji oraz problemów związanych z jej przebiegiem. Należy podkreślić, że polscy katecheci uznają pierwszeństwo rodziców w wychowaniu religijnym (od 76,4 do 95,2% w zależności od wielkości miejscowości) oraz rozumieją, że od współpracy z rodzicami zależy większa skuteczność katechizacji⁵². Podsumowując powyższe dane, można stwierdzić, że we współczesnej Polsce sytuacja w dziedzinie wychowania religijnego dzieci przez rodziców pozostawia bardzo wiele do życzenia i nie należy do zadowolających.

⁴⁵ M. Burek, *Katecheta w opinii rodziców dzieci szkół podstawowych*, „Katecheta” 4, 1994, s. 207.

⁴⁶ Cudak, dz.cyt., s. 50–52, 179–180.

⁴⁷ R. Bieleń, *Dialog pomiędzy rodzicami i katechetami*, w: *Dialog w katechezie*, red. S. Kulpa-czyński, Lublin 1998, s. 159–160.

⁴⁸ Stolica Apostolska, *Karta Praw Rodziny* (22 X 1983), art. 5 pkt E; DWCH 3.

⁴⁹ A. Wojtas, *Katecheza w szkole*, w: *Leksykon Kościoła katolickiego w Polsce*, red. B. Łoziński, G. Polak, M. Preciszewski, Warszawa 2003, s. 371–372.

⁵⁰ M. Burek, dz.cyt., s. 206.

⁵¹ M. Cogieł, *Odnowa katechetyczna w Diecezji Katowickiej po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1987 (mps KUL), s. 265.

⁵² J. Michalski, *Katecheza parafialna w Polsce po Soborze Watykańskim II. Studium pastoralno-katechetyczne*, Olsztyn 1997, s. 111, 121–123, 131–133.

4. DUSZPASTERSTWO RODZIN POSIADAJĄCYCH DZIECI – DUSZPASTERSTWEM KOŚCIOŁA WOBEC RODZICÓW I POPRZEZ RODZICÓW

Dla Kościoła katolickiego małżeństwo i rodzina są podstawowymi drogami, po których kroczy. W celu skutecznego wspierania i ochrony rodziny Kościół powołał do istnienia duszpasterstwo rodzin, które w jego imieniu koordynuje działalność wobec rodzin – rodziców i dzieci. Duszpasterstwo rodzin ogniskuje w sobie refleksję naukową i działalność pastoralną. Z tego względu można je zdefiniować jako systemem kościelnych działań ukierunkowanych na małżeństwo i rodzinę (w pierwszym rzędzie katolickie), które zmierzają do urzeczywistnienia zbawczego planu Bożego wobec małżeństwa i rodziny⁵³.

W znaczeniu ścisłym duszpasterstwo rodzin jest określoną strukturą Kościoła katolickiego, począwszy od Papieskiej Rady do Spraw Rodziny, poprzez Radę do Spraw Rodziny Konferencji Episkopatu Polski aż do parafialnego duszpasterstwa rodzin, w tym również są to instytucje naukowe różnego szczebla zajmujące się problematyką duszpasterstwa rodzin oraz podejmowana przez tę strukturę działalność pastoralna wobec małżeństwa i rodziny. W szerokim, popularnym znaczeniu duszpasterstwo rodzin jest to wszelka działalność duszpasterska Kościoła, mająca na celu dobro rodziny⁵⁴.

Podmiotem duszpasterstwa rodzin jest zatem cały Kościół – wspólnota Ludu Bożego, w sposób specjalny małżeństwa i rodziny (a tu najpierw rodzice, a potem dzieci), a także każdy człowiek wierzący. Natomiast przedmiotem omawianego duszpasterstwa jest życie i działalność rodzin jako „komórek” Kościoła. To podmiotowe i przedmiotowe traktowanie rodziny jest ze sobą ściśle związane. Kościół, troszcząc się o rodzinę, przez powołanie w tym celu struktury, czyni to z myślą o apostolskim uaktywnieniu rodziny, o wyrobieniu w niej świadomości odpowiedzialności za siebie, za dzieci i ich religijne wychowanie oraz za przyszłość narodu i Kościoła. Rodzina, stając się aktywnym podmiotem ewangelizacyjnej misji Kościoła w obecnym czasie, buduje Kościół⁵⁵.

Działalność pastoralna duszpasterstwa rodzin polega więc na nieustannym towarzyszeniu małżeństwu i rodzinie w codziennych chwilach dnia, czyli na progresywnym, krok za krokiem, pójściu z rodzinami przez życie⁵⁶. Z tego względu, biorąc pod uwagę różne etapy życia rodzinnego, w duszpasterstwie rodzin wyróżnia się duszpasterstwo małżeństw (a w nim duszpasterstwo narzeczonych, duszpaster-

⁵³ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa rodzin* (1 III 2003), Warszawa 2003, s. 9.

⁵⁴ B. Mierzwiński, *Elementy teologii praktycznej małżeństwa i rodziny*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1980, s. 167–169.

⁵⁵ B. Mierzwiński, *Duszpasterstwo rodzin*, w: *Słownik małżeństwa...*, s. 100–101.

⁵⁶ FC 65.

stwo młodych małżeństw, duszpasterstwo małżeństw bezdzietnych, duszpasterstwo małżeństw „wtórnych”) oraz duszpasterstwo rodzin mających potomstwo.

Wsparcie Kościoła udzielane rodzinie przybiera postać form i zadań. Wśród form duszpasterstwa rodzin znajdują się formy podstawowe i pośrednie. Formy podstawowe oparte są na środkach nadprzyrodzonych i wypływają bezpośrednio z charyzmatu kapłańskiego. Są to głoszenie: Słowa Bożego, posługa sakramentalna oraz kontakty osobiste księdza – duszpasterza z rodziną jako całością lub z poszczególnymi osobami w kontekście rodziny⁵⁷. Natomiast formy pośrednie oparte są na środkach pomocniczych. Ich realizacja jest możliwa do wykonania przez wszystkich ochrzczonych i są to różnorodnego typu inicjatywy społeczne⁵⁸.

Można też mówić o dwóch funkcjach duszpasterstwa rodzin – dopełniającej i usprawniającej. Funkcja dopełniająca polega na wspieraniu rodziny łaskami Bożymi, które dla życia rodziny chrześcijańskiej są niezbędne, a które może ona otrzymać jedynie za pośrednictwem duchownych. Funkcja ta związana jest zatem z charyzmatem kapłańskim i polega na głoszeniu słowa Bożego, na przewodniczeniu liturgii oraz sprawowaniu sakramentów. Natomiast funkcja usprawniająca polega na wydobywaniu i ożywianiu licznych darów nadprzyrodzonych i naturalnych, które małżeństwo i rodzina uzyskała dzięki sakramentowi małżeństwa i wszczęciu we wspólnotę Kościoła oraz dzięki bogactwu złożonemu w nich przez naturę. Działanie to jest konieczne tylko w przypadkach, kiedy występują przeszkody uniemożliwiające swobodne ujawnianie wspomnianych darów i ma na celu upodmiotowienie rodziny⁵⁹.

Z kolei zadania duszpasterstwa rodzin wskazują na to, co należy zrobić, aby adekwatnie wspomóc małżeństwa i rodziny. Wyróżnia się dwie grupy zadań duszpasterstwa rodzin – pierwszoplanowe i drugoplanowe. Zadania pierwszoplanowe muszą być realizowane przez duszpasterstwo rodzin w pierwszym rzędzie, własnymi siłami lub we współpracy z innymi podmiotami kościelnymi. Natomiast wykonywania zadań drugoplanowych duszpasterstwo rodzin podejmuje się w miarę sił i możliwości, starając się raczej, aby nad ich realizacją czuwały inne duszpasterstwa lub zrzeczenia katolickie. Wśród zadań pierwszoplanowych duszpasterstwa rodzin wyróżnia się zadania fundamentalne (zadanie ochrony i wsparcia sakralnego charakteru małżeństwa i rodziny oraz zadanie ochrony i wsparcia ich charakteru naturalnego) oraz zadania ogólne (obrona wspólnotowego wymiaru rodziny; obrona wartości i nienaruszalności życia ludzkiego; wychowanie dzieci i młodzieży do miłości; przygotowanie młodzieży i narzeczonych do małżeństwa; organizacja poradnictwa rodzinnego; odwiedziny duszpasterskie rodzin; tworzenie i rozwijanie zrzeczeń rodzin katolickich; wsparcie rodzin znajdujących

⁵⁷ J. Kłys, *Podmiotowe uwarunkowania duszpasterstwa rodzin*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. 2, red. K. Majdański, Warszawa 1990, s. 131–138.

⁵⁸ P. Poręba, *Potrzeba naukowego duszpasterstwa rodzin*, RTK 18 (1971), z. 3, s. 140–141.

⁵⁹ J. Wilk, *Czym jest duszpasterstwo rodzin?* HD 2, 1998, s. 40–42.

się w sytuacjach szczególnych) i zadania szczegółowe (są zadaniami cząstkowymi służącymi realizacji zadań ogólnych). Z kolei wśród zadań drugoplanowych wyróżnia się zadania ukierunkowane na wsparcie rodziny jako wspólnoty naturalnej oraz zadania związane ze wsparciem rodziny jako wspólnoty religijnej⁶⁰.

Rodzina chrześcijańska ma także pełnić konkretne zadania. Jednym z nich jest wychowanie potomstwa, które nabiera waloru działania duszpasterskiego. Jeśli rodzina jest „Kościołem domowym”, to rodzice pełnią funkcję „kapłanów” ogniska domowego. Dzieci, zwłaszcza najmłodsze, rozpoznają Boga za pośrednictwem rodziców. Ich przekonanie o wartości życia religijnego wyrabia się przez przykład życia rodziców. Z tego względu rodzice mają pierwsze i podstawowe prawo do wychowania religijnego swoich dzieci. Katecheza rodzinna i liturgia domowa stanowią szczególnie przykład apostołstwa wewnątrzrodzinnego⁶¹.

Rodzice zatem, oprócz zrodzenia dziecka, muszą zapewnić mu pełnię wychowania. W przypadku rodziny wierzącej istotną częścią wychowania jest wychowanie religijne dziecka, które wypływa ze spełniania funkcji kapłańskiej wobec siebie samych i wobec swoich dzieci⁶². Troska rodziców o pomyślność doczesną i o zbawienie wieczne dzieci są ze sobą ściśle powiązane, wzajemnie się warunkują. Zaspokojenie potrzeb materialnych dziecka czy wytworzenie ciepła ogniska rodzinnego są niezbędne do przekazania treści religijnych młodemu człowiekowi. Równie ważne w dzisiejszych czasach jest właściwe wychowanie seksualne dzieci i młodzieży, które jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem rodziców. Winni najpierw uporządkować własne życie seksualne i uświadomić sobie, że dziecku potrzebne jest całościowe wychowanie do miłości, którego wycinkiem jest uświadomienie seksualne.

Rodzice, rozwijając systematycznie więź miłości z Bogiem i między sobą, przekazują tę miłość dzieciom. W ten sposób miłość Boża związana z głęboką wiarą jednoczy i przeobraża członków rodziny, skłaniając ich do otwarcia się wobec innych ludzi i do dialogu z nimi. Rodzina zespolona wewnętrznie, a równocześnie otwarta wobec bliźnich, czyni Kościół Chrystusowy obecny wszędzie tam, gdzie żyje i działa w sposób sobie właściwy. Rodzina staje się pierwszą szkołą apostołatu. Dzieci, obserwując rodziców i słuchając ich wskazań, uczą się bycia apostołem. Działanie apostołskie rodziny może przybierać różnorodne i bardzo liczne formy. Można tu wymienić adoptowanie opuszczonych dzieci i gościnność w przyjmowaniu przybyszów, prowadzenie szkół, katechizowanie, udział w postępie gospodarczym, przygotowanie do małżeństwa narzeczonych, wspieranie materialne i duchowe młodzieży, małżonków, rodziny i osób starszych⁶³. Wymieniony apostołat dotyczy w pierwszym rzędzie samej rodziny,

⁶⁰ R. Bieleń, dz.cyt., s. 211–400.

⁶¹ KPR 5.

⁶² KK 11, DA 11.

⁶³ DA 11.

a następnie jest zaadresowany do osób spoza rodziny – sąsiadów, wspólnoty rodzin, innych wierzących, wszystkich ludzi.

W spełnianiu apostołskiego dzieła wobec dzieci rodzice borykają się z wieloma obiektywnymi trudnościami, płynącymi z nieobecności ojca w rodzinie, z przepracowania matki, z kryzysu autorytetu rodzicielskiego itd. Całe społeczeństwo, a zwłaszcza kompetentne instytucje państwowe powinny włożyć maksimum wysiłku, by usunąć te trudności i wesprzeć skutecznie rodzinę w jej niezastąpionym dziele. Należy podkreślić, że wszystkie podmioty wspierające rodzinę muszą w swoich działaniach przestrzegać zasady pomocniczości.

5. DYNAMICZNA RELACJA MIĘDZY DUSZPASTERSTWEM RODZIN MAJĄCYCH DZIECI A DUSZPASTERSTWEM DZIECI

Duszpasterstwo dzieci jest działalnością zbawczą Kościoła ukierunkowaną na dziecko, której obszarem działania jest rodzina oraz parafia i katolickie instytucje wychowawczo-dydaktyczne. Duszpasterstwo dzieci rozpoczyna się najczęściej chrztem niemowlęcia lub małego dziecka i intensyfikuje się w miarę rozwoju dziecka. Polega ono na stopniowym wprowadzaniu dziecka w życie wspólnoty Kościoła, co dokonuje się w pierwszym rzędzie poprzez świadectwo życia dorosłych (zwłaszcza rodziców, następnie innych wychowawców i całej społeczności wierzących), a dopiero w drugiej kolejności poprzez nauczanie.

Wyróżnić można trzy podstawowe płaszczyzny inicjacji dziecka w życie Kościoła. Pierwszą płaszczyzną działania w ramach duszpasterstwa dzieci jest wprowadzenie dziecka w czynne uczestnictwo w liturgii Kościoła, a zwłaszcza w uczestnictwo we mszy św., w innych nabożeństwach, a w starszym wieku także w uczestnictwo w sakramencie pokuty i pojednania oraz bierzmowania. Kolejną płaszczyzną działania jest nauczanie dziecka prawd wiary w ramach katechezy, aby najmłodszy przyjął orędzie o zbawieniu. Trzecią płaszczyzną działania jest wychowanie kształtujące w dzieciach postawę chrześcijańską, której wyrazem jest miłość wobec bliźniego oraz apostołowanie. W przypadku dzieci głównymi odbiorcami ich apostołatu są rówieśnicy⁶⁴.

Ponieważ to rodzice są pierwszymi duszpasterzami swoich dzieci, dlatego wśród podstawowych celów i zadań duszpasterstwa dzieci wyróżnia się wsparcie rodziców w wychowaniu religijnym dziecka (w pierwszym rzędzie pomoc w wytworzeniu przez dziecko pozytywnego obrazu Boga, w odkryciu przez niego potrzeby skupienia i modlitwy oraz w ukształtowaniu jego sumienia), w wychowaniu do miłości i do życia w rodzinie oraz w wychowaniu do życia w społeczeństwie (zwłaszcza w sąsiedztwie, w szkole, w szerszej społeczności oraz w Koście-

⁶⁴ R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk i inni, Lublin 1983 (EK, t. 4), kol. 464–465.

le)⁶⁵. Duszpasterz dzieci w swoim działaniu musi uwzględniać fakt, że dzieciństwo jest czasem intensywnego rozwoju człowieka i przebiega przez różne etapy rozwoju ogólnego i religijnego, które to etapy mają swoją specyfikę (m.in. indywidualne tempo rozwoju dziecka, możliwe regresje lub regresje, w tym nadzwyczajne przemiany religijne)⁶⁶.

Duszpasterzem dzieci jest cały Kościół, a więc są nimi wszyscy katolicy. Niemniej można mówić o dwóch grupach duszpasterzy – pierwszorzędnych i drugorzędnych. W przypadku dzieci rodzice są bowiem pierwszymi i głównymi wychowawcami swoich pociech. Rodzicom w tym dziele pomaga najbliższa rodzina (rodzeństwo i dziadkowie dzieci) oraz rodzice chrzestni⁶⁷. Ich działania uzupełniają duchowni w ramach funkcji dopełniającej, wspierając rodziców i ich dzieci niezbędnymi łaskami Bożymi przez głoszenie słowa Bożego, przewodniczenie liturgii i sprawowanie sakramentów oraz kontakty osobiste księdza – duszpasterza z rodzicami i dzieckiem w kontekście rodziny⁶⁸. Z tego względu naturalne wydaje się sytuowanie poczynań i struktur duszpasterstwa dzieci, w tym także naukowego namysłu nad tymże duszpasterstwem, w ramach duszpasterstwa rodzin⁶⁹.

Natomiast drugorzędnymi duszpasterzami dzieci są pozostali członkowie Kościoła – a zwłaszcza biskup diecezjalny i księży (w ramach funkcji usprawniającej) oraz zakonnicy i zakonnice, katecheci i inni nauczyciele, parafianie parafii, w której mieszka dziecko, a w końcu cała społeczność wierzących⁷⁰. W sytuacji, kiedy rodzina funkcjonuje prawidłowo i jest wydolna wychowawczo, rola duszpasterzy spoza rodziny ma charakter wspierający i polega zasadniczo na pośrednim wspieraniu dzieci. Działanie pośrednie wobec dzieci z rodzin prawidłowych uzupełniają działania bezpośrednie, wśród których wymienić należy katechizację przedszkolną i szkolną oraz oddziaływanie na dziecko w ramach religijnych zrzeszeń dzieci i w ramach spotkań lub imprez masowych o charakterze religijnym⁷¹.

Natomiast w przypadku, kiedy rodzina jest dysfunkcyjna lub/i wychowanie religijne przez rodziców nie jest prowadzone lub podejmowane w minimal-

⁶⁵ R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Dziecko...*, s. 149–151.

⁶⁶ R. Pomianowski, Cz. Walesa, *Dziecko. Rozwój religijny*, dz.cyt., kol. 529–532.

⁶⁷ R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Dziecko...*, s. 149–150.

⁶⁸ B. Mierzwiński, *Formy duszpasterstwa rodzin*, AK 395(1974), s. 406–420; P. Poręba, dz.cyt., s. 138–140; J. Kłys, dz.cyt., s. 131–138.

⁶⁹ Por. J. Wilk, *Duszpasterstwo rodzin: Próba określenia jego istoty*, RTK 27(1980) z. 6, s. 72. Niektórzy autorzy sytuują duszpasterstwo dzieci inaczej, np. ks. R. Rak wiąże duszpasterstwo dzieci z duszpasterstwem dorosłych – por. R. Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, dz.cyt., kol. 465. Z kolei ks. A. Misiaszek sytuuje duszpasterstwo dzieci jako jedno z duszpasterstw stanowych, rozumiejąc przy tym je jako jeden ze stanów istnienia człowieka w kontekście rodziny – por. A. Misiaszek, *Teologia pastoralna*, Gdańsk 1994, s. 71–94.

⁷⁰ Rak, *Duszpasterstwo dzieci*, w: *Dziecko...*, s. 148–149.

⁷¹ R. Bieleń, *Kościół katolicki w Polsce w służbie dzieciom (Formy i metody duszpasterstwa dzieci)*, w: *W służbie dziecku*, t. 1, red. J. Wilk, Lublin 2003, s. 123–136.

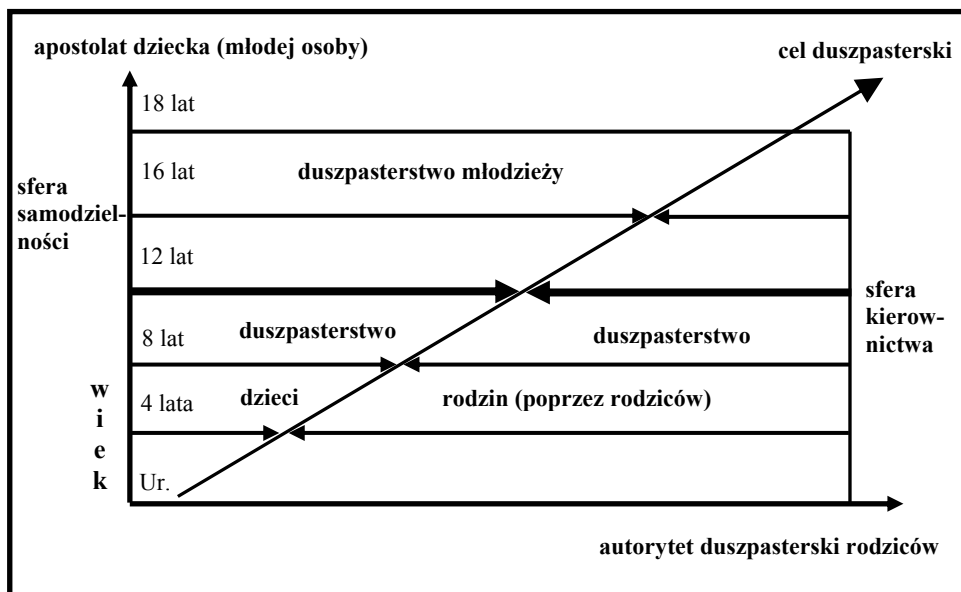
nym stopniu wówczas duszpasterze z kręgu pozarodzinnego powinni oddziaływać na dziecko w sposób bezpośredni również w tych wymiarach wychowania religijnego, które w sytuacji prawidłowej są domeną rodziców, zastępując w pewnym stopniu samych rodziców. Nie można bowiem pozostawić potrzebujących dzieci samotnie, ale ofiarując dzieciom wsparcie duszpasterskie powinno się zarazem starać dotrzeć do ich rodziców. Należy jednak liczyć się z faktem, że w niektórych przypadkach porozumienie z rodzicami będzie wymagało długiego czasu i wielkiego nakładu sił lub że będzie minimalne albo nawet niemożliwe. Niemniej w działaniach wobec rodzin dysfunkcyjnych duszpasterze powinni zawsze kierować się zasadą pomocniczości.

W obu przypadkach, rodziny funkcjonującej pod względem religijnym prawidłowo, jak i rodziny dysfunkcyjnej, oddziaływanie duszpasterskie na dziecko ma charakter pośredni (poprzez rodziców) lub bezpośredni oraz odbywa się w dwóch przestrzeniach – rodziny (czyli zarazem zasadniczo w przestrzeni domu rodzinnego) lub poza kręgiem rodziny. Dlatego oddziaływanie na dzieci poprzez rodziców zliczyć należy do duszpasterstwa rodzin mających dzieci, natomiast w przypadku oddziaływania bezpośredniego na dziecko należy mówić o duszpasterstwie dzieci w obrębie rodziny lub o duszpasterstwie dzieci pozarodzinnym. W ramach duszpasterstwa dzieci w obrębie rodziny zaangażowani są rodzice i najbliższa rodzina oraz księża realizujący formy podstawowe duszpasterstwa rodzin. Natomiast duszpasterstwo dzieci pozarodzinne jest zadaniem duszpasterzy drugorzędnych. Ten rodzaj wsparcia duszpasterskiego najmłodszych wierzących dotyczyć musi zwłaszcza tych dzieci, których rodzice i/lub najbliższa rodzina nie podejmują wychowania religijnego w ogóle lub podejmują je w nieznacznym lub niewystarczającym stopniu.

Dynamiczną relację pomiędzy duszpasterstwem rodzin a duszpasterstwem dzieci obrazuje poniższy schemat, mający źródło w przemyśleniach prof. S. Kunowskiego⁷². Celem duszpasterskiego rozwoju człowieka jest świętość, którą można określić także jako dynamiczne stawanie się wzorowym wierzącym i dobrym obywatelem. W miarę wzrostu wieku młodego człowieka powinna się zatem powiększać coraz bardziej jego sfera samodzielności, co związane jest ze wzrastającym apostolatem dziecka, w którym coraz większą rolę zaczyna odgrywać wsparcie duszpasterzy spoza rodziny (po 12 roku życia duszpasterstwo dzieci przechodzi w duszpasterstwo młodzieży). Natomiast sfera kierownictwa, która bazuje na autorytecie rodziców (o charakterze autorytatywnym) i którą można określić jako sferę duszpasterstwa rodzin mających dzieci oraz duszpasterstwa dzieci poprzez rodziców, powinna się zmniejszać, przemieniając się w przyjacielskie, braterskie towarzyszenie rodziców dorastającemu potomstwu w pielgrzymce wiary.

⁷² S. Kunowski, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993, s. 256–259.

Duszpasterstwo rodzin mających dzieci a duszpasterstwo dzieci (i młodzieży)



ZAKOŃCZENIE

Wsparcie duszpasterskie dzieci Kościoła realizuje w pierwszym rzędzie w ramach duszpasterstwa rodzin, co przybiera charakter działań pośrednich, poprzez oddziaływanie na rodziców, polegające zwłaszcza na wspieraniu ich w realizacji rodzicielskich zadań wychowawczych. Taka postawa Kościoła wypływa z uznania rodziców za pierwszych wychowawców i duszpasterzy ich potomstwa i odbywa się na zasadzie pomocniczości. Tę grupę działań określić można jako duszpasterstwo rodzin mających dzieci. Wychodząc z takiego założenia, Kościół dopiero w drugiej kolejności oddziałuje bezpośrednio na dzieci poprzez swoich członków – duchownych i świeckich (w tym również rodziców). To właśnie bezpośrednie oddziaływanie na dzieci należy określić jako duszpasterstwo dzieci.

W duszpasterstwie dzieci wyróżnić można zatem duszpasterstwo dzieci w obrębie rodziny oraz duszpasterstwo dzieci pozarodzinne. W ramach duszpasterstwa dzieci w obrębie rodziny zaangażowani powinni być nie tylko rodzice i najbliższa rodzina, ale także księża realizujący formy podstawowe duszpasterstwa rodzin. Natomiast duszpasterstwo dzieci pozarodzinne jest zadaniem duszpasterzy drugorzędnych. Ten rodzaj wsparcia duszpasterskiego najmłodszych wierzących dotyczyć musi zwłaszcza tych dzieci, których rodzice nie podejmują wychowania religijnego w ogóle lub podejmują je w nieznacznym lub niewystarczającym stopniu.

Duszpasterstwo dzieci jest wielkim dziełem towarzyszenia dziecku w drodze do pełni człowieczeństwa oraz w drodze do Boga i dlatego powinno leżeć na ser-

cu każdemu wierzącemu, tak jak dobro każdej rodziny ludzkiej, której dzieci są drogocennymi częściami. Duszpasterstwo najmłodszych członków Kościoła ma do dyspozycji wielość form i metod oddziaływania duszpasterskiego, którymi rodzice i najbliższa rodzina oraz osoby spoza rodziny posługują się lub powinny się posługiwać w działaniu pastoralnym wobec dzieci⁷³. Dzięki wspólnemu wysiłkowi członków Kościoła, którzy nie zaniedbują współpracy z wszystkimi ludźmi dobrej woli, możliwe jest skuteczne wsparcie najmłodszego pokolenia ludzi wierzących. Umożliwi to dzieciom, będącym nadzieją Kościoła i społeczeństwa oraz ich „wiosną” i przyszłością, systematyczne wzrastanie „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52), na wzór Dziecka Jezus.

PASTORAL CARE OF THE FAMILY WITH CHILDREN
OR PASTORAL CARE OF CHILDREN?
PASTORAL CARE TO THE CHILD IN POLAND

Summary

Families, societies and the Catholic Church have high hope for children. The Catholic Church carries out its duty within pastoral care of the family and pastoral care of the child. The article deals with some aspects and relations between pastoral care of the child and pastoral care of the family. Particularly, it deals with the essence of childhood, religious and social situation of the child in polish families and relations between family and child pastoral care.

Nota o autorze: ks. dr **ROBERT BIELEŃ** SDB – wykładowca duszpasterstwa rodzin i teologii pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie i w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Sercanów w Stadnikach. W swoich badaniach podejmuje problematykę duszpasterstwa rodzin, duszpasterstwa dzieci, duszpasterstwa młodzieży.

Słowa kluczowe: dziecko, rodzina, duszpasterstwo dzieci, duszpasterstwo rodzin

⁷³ R. Bieleń, *Kościół katolicki w Polsce...*, s. 123–136.